

Nowy Jork bierze się za policję. Będą nowe przepisy

13 czerwca 2020

Gubernator stanu Nowy Jork, Andrew Cuomo, podpisał ustawy mające wzmocnić nadzór nad policją, w tym wprowadzające odpowiedzialność karną za stosowanie duszenia podczas zatrzymania oraz dotyczące ujawniania informacji dyscyplinarnych o funkcjonariuszach policji.

Władze w Nowym Jorku zdecydowały o potrzebie zmian w pracy policji na tle protestów, które wybuchły z powodu niedawnej śmierci Afroamerykanina George'a Floyda. Gubernator stanu Nowy Jork Andrew Cuomo podpisał odpowiednie ustawy w piątek na konferencji prasowej.

W poniedziałek izba niższej instancji w stanie Nowy Jork głosowała nad projektem przepisów, nazwanym na cześć Erica Garnera, który zmarł w 2014 roku podczas aresztowania. Podczas jego zatrzymania także zastosowano technikę duszenia. Wcześniej ustawę uchwaliła wyższa izba parlamentu. Akt ustawodawczy charakteryzuje działania policjanta w postaci uduszenia jako przestępstwo o obciążających konsekwencjach, jeśli policjant dokonuje działań, które „zakłócają oddychanie lub krążenie krwi i powodują poważne obrażenia fizyczne lub śmierć innej osoby”. Za takie przestępstwo policjant może zostać skazany na 15 lat więzienia.

Druga ustawa, podpisana przez gubernatora, uchyla przepisy obowiązujące od lat 70. XX wieku, zgodnie z którymi zapisy dyscyplinarne dotyczące funkcjonariuszy policji były utrzymywane w tajemnicy. Wówczas przyjęto ten akt ustawodawczy w celu zapobiegania wykorzystywaniu przez prawników krzyżowego przesłuchania na temat danych, dotyczących policyjnych przewinień dyscyplinarnych.

Śmierć Floyda doprowadziła do trwających już ponad tydzień

masowych protestów przeciwko policji i rasizmowi w Stanach Zjednoczonych i innych krajach. Wśród postulatów demonstrujących aktywistów jest reforma policji, w tym zmiany w zasadach finansowania organów ścigania.

Tymczasem prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump ma nadzieję, że uda mu się zjednoczyć kraj, ogarnięty zamieszkami z powodu rasizmu i nadużyć ze strony policji. „Zdecydowanie tak uważam i mam taką nadzieję” – powiedział Donald Trump w wywiadzie dla Fox News, odpowiadając na pytanie, czy jest liderem, który jest w stanie „zjednoczyć” Stany Zjednoczone. „Myślę, że to, co osiągnęliśmy, jest niesamowite, biorąc pod uwagę to, w czym byliśmy” – powiedział prezydent USA. „Nasze relacje są niesamowite”, powiedział Trump, zauważając, że „duch, który istnieje w tym kraju, szczególnie biorąc pod uwagę to, co się wydarzyło: jak grom z jasnego nieba uderzyła w nas plaga z Chin (...), potem wyzdrowieliśmy i uderzyły w nas zamieszki, które nie byłyby konieczne, gdyby gubernatorzy i burmistrzowie podjęli bardziej rygorystyczne środki” – powiedział Trump. „Można nazwać to protestami, można – zamieszkami” – podkreślił Trump.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net